

Sygn. akt III AUa 1076/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja (spr.) SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz
Protokolant: sekr. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Lublinie

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 24 października 2012 r. sygn. akt VI U 385/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz wnioskodawczyni M. P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

**Sygn. akt. III AUa 1076/12**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. P. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 2 lutego 2012 roku o odmowie prawa do świadczenia emerytalnego. Wnioskodawczyni domagała się doliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu od 1.03.2011 r. – 30.04.2011 r. wynikającego z zastosowania wobec niej skróconego okresu wypowiedzenia umowy o pracę rozwiązanej z dniem 28.02.2011 r. przez zakład pracy (...) Sp. z o.o. w G., oraz okresu pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 1.07.1974 r. do 31.08.1974 r. oraz od 1.07.1975 r. do 31.08.1975 r. Decyzji zarzuciła nadto nieuwzględnienie sześciomiesięcznego okresu pobierania przez nią świadczenia dla bezrobotnych,

pomimo przedłożenia zaświadczenia potwierdzającego, że takie świadczenie pobierała. Skarżąca wniosła o zmianę decyzji i przyznanie świadczenia przedemerytalnego.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że nie zaliczył okresów pracy w gospodarstwie rolnym położonym we wsi R. gmina P., bowiem wnioskodawczyni posiadała wówczas status ucznia (...) Szkoły Zawodowej w P., oddalanej od miejsca zamieszkania o 50 kilometrów i w trakcie roku szkolnego korzystała z internatu. Zamieszkiwanie poza gospodarstwem przez znaczną część roku szkolnego oraz praca dorywcza w gospodarstwie rolnym w czasie ferii – wakacji nie dają podstaw do uznania takiej osoby za domownika. Tym samym okres przerw wakacyjnych uczniów szkół ponadpodstawowych uczących się poza miejscem położenia gospodarstwa rolnego nie może być w ocenie ZUS zaliczany do okresów mających wpływ na prawo do świadczenia. Organ rentowy nie zaliczył również okresu od 1.07.1977 r. do 31.07.1977 r. z powodu braku dowodu opłacania za ten okres składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników przez ojca wnioskodawczyni, z tytułu posiadania przez niego gospodarstwa rolnego. ZUS podnosił, że obowiązkowe ubezpieczenie rolników istnieje od 1.07.1977 r. i jego zdaniem brak zaświadczenia o opłacaniu składek na ubezpieczenie rolne przez ojca wnioskodawczyni czyni wątpliwym fakt prowadzenia przez niego jako rolnika gospodarstwa rolnego, w którym również pracowała zainteresowana.

Organ rentowy podniósł, że podnoszony w odwołaniu okres od 1.03.2011 r. do 30.04.2011 r., został zaliczony wnioskodawczyni do stażu pracy, po dołączeniu zaświadczenia z dnia 10.02.2012 r. wystawione przez (...) sp. z o.o. w G. zgodnie z którym, wnioskodawczyni miała wypłacone za ten okres odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia. Ponadto ZUS uznał również 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 13.05.2011 r. do 31.01.2012 r. na podstawie dołączonego przez wnioskodawczynię do odwołania zaświadczenia z dnia 9.02.2012 r.

Wyrokiem z dnia 24 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił M. P. prawo do świadczenia przedemerytalnego od 6 grudnia 2011 roku.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

M. P., urodzona (...), w dniu 5 grudnia 2011 roku złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie jej prawa do świadczenia przedemerytalnego. Na podstawie dokumentów załączonych do wniosku zaskarżoną decyzją z dnia 2 lutego 2012 roku organ rentowy uznał za udowodnione 34 lata, 7 miesięcy i 2 dni stażu ubezpieczeniowego na dzień 28 lutego 2011 roku, tj. na dzień rozwiązania stosunku pracy. Po doliczeniu okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 13.05.2011 r. do 31.10.2011 r. staż pracy wnioskodawczyni wynosi łącznie 35 lat i 21 dni. Z uwagi na nieudowodnienie przez wnioskodawczynię 35 lat stażu do dnia rozwiązania stosunku pracy, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję. Jednocześnie, zaskarżoną decyzją organ odmówił zaliczenia okresu od 1.07.1974 r. do 31.08.1974 r. i od 1.07.1975 r. do 31.08.1975 r. - pracy w gospodarstwie rolnym ojca, z uwagi na fakt, iż praca ta wykonywana musiała być przez wnioskodawczynię tylko doraźnie, okresu od 1.07.1977 r. do 31.07.1977 r. - pracy w gospodarstwie rolnym ojca z powodu braku dowodu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników, oraz okresu od 1.03.2011 r. do 30.04.2011 r. z uwagi na brak informacji czy zostało wypłacone odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia umowy o pracę, przy czym okres ten nie wpływa na prawo do świadczenia emerytalnego.

Na skutek przedłożenia przez wnioskodawczynię zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy organ rentowy doliczył do ogólnego stażu pracy okres pobierania przez wnioskodawczynię zasiłku dla bezrobotnych od 1.01.2011r. do 31.01.2012 r., a na podstawie zaświadczenia (...) sp. z o.o. doliczył okres wypłaconego odszkodowania z tytułu skróconego okresu wypowiedzenia umowy o pracę tj. od 1.03.2011 r. do 30.04.2011 r. Staż pracy wnioskodawczyni, po doliczeniu ww. okresów wynosi 35 lat, 5 miesięcy i 21 dni. Na dzień 28.02.2011 r. staż wynosił nadal 34 lata, 7 miesięcy i 2 dni, wobec czego ZUS w dalszym ciągu podtrzymywał swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji o odmowie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni w latach 1973 - 1976 roku uczęszczała (...) Szkoły Zawodowej w P., którą ukończyła 19 czerwca 1976 r. oddalonego od jej miejsca zamieszkania we wsi R. o około 50 km. Nauka odbywała się w systemie dziennym. Wnioskodawczyni w pierwszym i drugim roku nauki w (...) mieszkała w internacie. Następnie, podczas trzeciego roku nauki, codziennie dojeżdżała do szkoły autobusem lub pociągiem. Z domu wychodziła około

godziny 5.30 a wracała na godzinę 14.00-15.00. W trzecim roku nauki wnioskodawczynie miała co drugi dzień zajęcia warsztatowe, które kończyła o godzinie 12.00. W pozostałe dni wnioskodawczynie kończyła lekcje o godzinie 13.00. Po powrocie do domu i zjedzeniu posiłku pracowała w gospodarstwie rolnym ojca. Ojciec wnioskodawczynie – S. P., był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego we wsi R. gmina P. o powierzchni 5,32 ha. Nie pracował zawodowo poza rolnictwem. W spornym okresie tylko wnioskodawczynie mieszkała i pracowała w tym gospodarstwie wraz z ojcem. Jej dwaj bracia mieszkali poza gospodarstwem rolnym ojca, pomagali mu tylko przy większych pracach polowych. Matka wnioskodawczynie zmarła w 1966 r., ojciec natomiast zmarł 8 czerwca 1977 r. Gospodarstwo nie było zmechanizowane. Uprawiano tam ziemniaki, żyto, pszenicę, owies, warzywa, truskawki, hodowano dwie krowy i dwa cielaki, około 25 świń, kury od 100 do 150, kaczki, był 1 koń. Gospodarstwo nie było nastawione na jedną specjalizację. Wnioskodawczynie w czasie, kiedy mieszkała w internacie, w dni wolne od szkoły – ferie zimowe, przerwy świąteczne, wakacje, weekendy pracowała w gospodarstwie. W trzecim roku nauki, kiedy do szkoły dojeżdżała autobusem pracowała w nim codziennie. Zajmowała się pielieniem chwastów, przygotowaniem paszy dla zwierząt, wykonywała prace polowe, obrządek wokół zwierząt. Pracowała przy żniwach, sadzeniu ziemniaków i wykopkach. Zimą głównie pracowała przy obrządki zwierząt – siekała słomę za pomocą siewkarni ręcznej. Codziennie gotowała zwierzętom ziemniaki, karmiła świnię, kury i kaczki, poila krowy i konie. M. P., ostatnio była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. w G. od 24 października 2002 r. do 28 lutego 2011 r. Rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy. Po rozwiązaniu stosunku pracy wnioskodawczynie zarejestrowała się w Urzędzie Pracy jako bezrobotna i pobierała zasiłek dla bezrobotnych do 13 maja 2012r.

Prawo do świadczenia przedemerytalnego należy zatem rozpatrywać w zakresie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 120, poz. 1252 ze zmianami), który stanowi, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie która, do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet. Zgodnie z art. 2 ust. 2 wyżej wskazanej ustawy za okres uprawniający do emerytury, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, Nr 64, poz. 593 i Nr 99, poz. 1001). Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 01 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Okolicznością sporną pozostawało ustalenie czy M. P. pracowała w gospodarstwie rolnym ojca położonym we wsi R. po ukończeniu 16 roku życia, przy czym zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego praca ta winna być wykonywana stale i w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy a więc nie mniej niż 4 godziny dziennie.

Sąd podniósł, że jak wynika z zeznań świadków A. K., Z. O., K. L. jak również wnioskodawczynie M. P. w latach 1973-1976 wnioskodawczynie uczyła się w (...) Szkole Zawodowej w P.. W pierwszych dwóch latach nauki wnioskodawczynie mieszkała w internacie, a więc jej pracę w gospodarstwie rolnym należało rozpatrywać tylko w okresach wolnych od nauki – wakacji letnich, ale nie ulega wątpliwości, że również ferii zimowych i przerw świątecznych. Z wykazu Ministerstwa Edukacji Narodowej Departamentu (...) i (...) z dnia 23.08.2012 r. /k. 36-37/, wynika, że chodzi o okresy w latach szkolnych 1973/1974: 22.12.1973 – 6.01.1974 r. zimowa przerwa świąteczna i ferie zimowe, 12-17.04.1974 r. wiosenna przerwa świąteczna, 21.06-31.08.1974 r. ferie letnie, 1974/1975: 23-27.12.1974 r. zimowa przerwa świąteczna, 5-18.02.1975 r. ferie zimowe, 27.03-1.04.1975 r. wiosenna przerwa świąteczna, 21.06-31.08.1975 r. ferie letnie, 1975/1976: 22-27.12.1975 r. zimowa przerwa świąteczna, 2-14.02.1976 r. ferie zimowe, 15-20.04.1976 r. wiosenna przerwa świąteczna, 20.06-31.08.1976r. ferie letnie.

Sąd podkreślił, że w gospodarstwie rolnym ojca wnioskodawczynie pracował jedynie on i wnioskodawczynie, a zatem z pewnością pracy było bardzo duża mając na uwadze wielkość gospodarstwa rolnego, inwentarz żywy i martwy oraz

ilość osób pracujących w gospodarstwie. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że wnioskodawczyni, zawsze podczas okresu wolnego od szkoły pracowała w gospodarstwie rolnym ojca, co najmniej 4 godziny dziennie. Zajmowała się obrządkiem zwierząt, pracami polowymi zwyczajnymi jak i podczas żniw, wykopów. Podkreślić należy, że matka wnioskodawczyni nie żyła już od 1966 roku, a więc od kiedy wnioskodawczyni była dzieckiem, a bracia wnioskodawczyni pomagali tylko sporadycznie, podczas żniw, czy większych prac polowych, mieszkali poza gospodarstwem. Nie ma podstaw do podważania w tym zakresie zeznań świadków ani wnioskodawczyni. Świadkowie potwierdzili, że w ostatnim roku nauki wnioskodawczyni dojeżdżała do szkoły autobusem, stale zamieszkując w gospodarstwie rolnym, ponieważ ojciec już chorował i duża część prac spoczywała na niej. Wnioskodawczyni wówczas po lekcjach w domu była o godzinie 14.00 lub 15.00. Po spożyciu posiłku zaczynała pracę w gospodarstwie: sadiła ziemniaki, warzywa, truskawki, plewiła je, pracowała przy sianokosach, pracowała przy żniwach oraz przy wykopkach, obrządkowała zwierzęta. W gospodarstwie tym nie było żadnych maszyn rolniczych, wobec czego prace należało wykonywać ręcznie.

Sąd zaznaczył także, że M. P. uczyła się co prawda w miejscowości oddalonej od miejsca zamieszkania około 50 kilometrów, jednak że była to (...) Szkoła Zawodowa, a zatem nie wymagała od niej poświęcenia dużej ilości czasu na naukę. W przedmiotowym gospodarstwie rolnym pracowało tylko dwie osoby - ojciec i wnioskodawczyni, która nie musiała poświęcać dużej ilości czasu na naukę i mogła zająć się wykonywaniem prac w gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie .

W niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało natomiast podstaw do uznania do stażu pracy okresu od 1.07.1977 r. do 31.07.1977 r. Podkreślić należy, że od dnia 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego mogą być zaliczone wyłącznie w przypadku opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze. W aktach organu rentowego brak jest dowodu na opłacanie tych składek w tym okresie, natomiast wnioskodawczyni nie pamięta, czy składki za ten okres były opłacone. Wobec czego brak jest jednoznacznego i wystarczającego dowodu wskazującego na opłacenie tych składek.

Sąd uznał, że M. P. pracowała w gospodarstwie rolnym ojca, po ukończeniu szesnastego roku życia, w wymiarze przekraczającym połowę pełnego czasu pracy, w okresie wynoszącym 6 miesięcy i 1 dzień z tytułu pracy podczas wakacji szkolnych, ferii zimowych oraz przerw świątecznych do 31 sierpnia 1975 r., tj. dnia poprzedzającego rozpoczęcie trzeciego roku nauki w (...) w P. oraz 9 miesięcy i 8 dni - od 1 września 1975 r. do 19 czerwca 1976 r., a więc w wymiarze niezbędnym do uzupełnienia stażu pracy koniecznego do przyznania przedmiotowego świadczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że M. P. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 6 grudnia 2011 roku.

Apelację od powyższego wyroku złożył zakład ubezpieczeń społecznych w R., zaskarżając go w całości, zarzucając :

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30. 04. 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. nr 120 , poz. 1252 ze zm. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17. 12. 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS ( Dz. U. tekst jedn. z 2009r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) przez zaliczenie do okresów składkowych w celu uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego okresów pracy w gospodarstwie rolnym ojca w sytuacji i kiedy wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły ponadpodstawowej, dojeżdżając do niej ok. 50 km. , a także w okresie wakacji i w przerwach świątecznych, kiedy to zdaniem organu rentowego mogła świadczyć tylko doraźną pomoc w gospodarstwie rolnym ,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego,
- Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania , ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela, w przeważającej części ustalenia faktyczne i argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku a więc nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Zarzuty podniesione w apelacji są chybione, bowiem Sąd Okręgowy zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i dokonał szczegółowych ustaleń faktycznych, które pozwoliły na przyjęcie, że wnioskodawczynie spełniła wszystkie warunki niezbędne do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego. Ostatecznie sporną przesłanką pozostawał jedynie wymóg posiadania przez wnioskodawczynie 35-letniego okresu uprawniającego do emerytury zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30.04.2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120 poz. 1252 ze zm.).

Przypomnieć należy, że na podstawie dokumentów załączonych do wniosku organ rentowy uznał za udowodnione 34 lata, 7 miesięcy i 2 dni stażu ubezpieczeniowego na dzień 28 lutego 2011 roku, tj. na dzień rozwiązania stosunku pracy. Do stażu ubezpieczeniowego zaliczony został okres od 20 czerwca 1976 roku do 30 czerwca 1977 roku tj. okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez wnioskodawczynie nauki. Jednocześnie, organ rentowy kwestionuje możliwość zaliczenia, co do zasady, pracy w tym samym gospodarstwie rolnym wykonywanej przez wnioskodawczynie w czasie wolnym od nauki (w trakcie wakacji szkolnych letnich, ferii zimowych i przerw świątecznych) .

Stanowisko organu rentowego w okolicznościach niniejszej, konkretnej sprawy nie jest trafne.

Bezsporne jest, że wnioskodawczynie w latach 1973 - 1976 roku uczęszczała (...) Szkoły Zawodowej w P., oddalonej od jej miejsca zamieszkania o około 50 km. Szkołę ukończyła w dniu 19 czerwca 1976 roku. Jej ojciec był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego we wsi R. gmina P. o powierzchni 5,32 ha, zmarł w dniu 8 czerwca 1977 roku. Gospodarstwo nie było zmechanizowane. Uprawiano tam ziemniaki, żyto, pszenicę, owies, warzywa, truskawki, hodowano krowy i cielaki, około 25 świń, od 100 do 150 kur, kaczki, był 1 koń.

Wnioskodawczynie uczyła się w (...) Szkole Zawodowej w P., a w pierwszych dwóch latach nauki mieszkała w internacie. Jej pracę w gospodarstwie rolnym zasadnie Sąd I instancji rozpoznał jedynie w okresach wolnych od nauki – wakacji letnich, oraz również ferii zimowych i ewentualnie przerw świątecznych.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków jak i wnioskodawczynie wynika, że M. P. zawsze podczas okresu wolnego w szkole pracowała w gospodarstwie rolnym ojca, co najmniej 4 godziny dziennie. W trakcie każdej przerwy w nauce przyjeżdżała do domu. Zajmowała się wówczas wszystkimi pracami niezbędnymi do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, w tym przygotowaniem paszy dla zwierząt i ich obrządkiem. Wnioskodawczynie wykonywała prace polowe, pracowała przy żniwach, sadzeniu ziemniaków i wykopkach. Zimą głównie pracowała przy obrządki zwierząt – siekała słomę za pomocą siewczarki ręcznej, gotowała zwierzętom ziemniaki, karmiła świnię, kury i kaczki, poila krowy i konie. .

Matka wnioskodawczynie nie żyła już od 1966 roku, a więc od kiedy wnioskodawczynie była dzieckiem, a bracia wnioskodawczynie mieszkając poza gospodarstwem pomagali tylko sporadycznie, podczas żniw, czy większych prac polowych. Ojciec wnioskodawczynie zmarł w dniu 8 czerwca 1977 roku.

Nauka, którą wnioskodawczynie odbywała w zasadniczej szkole zawodowej z istoty nie wiązała się z koniecznością poświęcania znacznego nakładu pracy celem należytego wypełnienia obowiązku szkolnego, co też nie pozostaje bez wpływu na ocenę okoliczności niniejszej sprawy. Wnioskodawczynie była związana z gospodarstwem, o czym przesądza fakt, że z uwagi na chorobę ojca w III roku nauki zrezygnowała z internatu, dojeżdżając codziennie po szkole do domu, oraz okoliczność, że po zakończeniu nauki przez o 1 rok, nie podjęła pracy zawodowej pracując w tym gospodarstwie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sytuacja osobista, rodzinna wnioskodawczynie, rozmiar gospodarstwa, konieczność wykonywania większości prac ręcznie z uwagi na brak maszyn rolniczych, ilość inwentarza żywego, w świetle dokonanych ustaleń, że wnioskodawczynie w każdym czasie wolnym od nauki pracowała w gospodarstwie rolnym

w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie , uzasadnia możliwość zaliczenia wykonywanej przez nią pracy w tym gospodarstwie w okresie przerw wakacyjnych i ferii zimowych.

Sąd I instancji w oparciu o wykaz Ministerstwa Edukacji Narodowej Departamentu (...) i (...) z dnia 23.08.2012 r. ustalił, że w latach nauki wnioskodawczynie okresy wakacji, ferii i przerw kształtowały się następująco w latach szkolnych :

- **1973/1974** : 22.12.1973 – 6.01.1974 r. zimowa przerwa świąteczna i ferie zimowe, 12-17.04.1974 r. wiosenna przerwa świąteczna, 21.06-31.08.1974 r. ferie letnie,

- **1974/1975** : 23-27.12.1974 r. zimowa przerwa świąteczna, 5-18.02.1975 r. ferie zimowe, 27.03-1.04.1975 r. wiosenna przerwa świąteczna, 21.06-31.08.1975 r. ferie letnie,

- **1975/1976** : 22-27.12.1975 r. zimowa przerwa świąteczna, 2-14.02.1976 r. ferie zimowe, 15-20.04.1976 r. wiosenna przerwa świąteczna, 20.06-31.08.1976 r. ferie letnie.

Okresy te zostały wliczone przez Sąd I instancji do stażu ubezpieczeniowego, przy czym okres od 20 czerwca 1976 roku do 30 czerwca 1977 roku został zaliczony już na etapie postępowania przed organem rentowym..

Zaliczenie w całości powyższego okresu nie jest prawidłowe. W szczególności nie może zostać wliczony okres od 22.12.1973 – 6.01.1974, chociażby z uwagi na wiek wnioskodawczynie ( urodzonej (...), a więc przed ukończeniem przez nią lat 16). Trudno również zaakceptować możliwość wliczenia 3 - 4 dniowych przerw w nauce z okazji Świąt Bożego Narodzenia, czy Świąt Wielkanocnych, podczas których tradycyjnie nie wykonuje się większych prac w gospodarstwie rolnym. Na aprobatę w ustalonym stanie faktycznym zasługuje natomiast wliczenie pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez wnioskodawczynie w trakcie wakacji szkolnych i ferii zimowych. Są to następujące okresy : 21.06-31.08.1974 r.( ferie letnie) , 5-18.02.1975 r. (ferie zimowe) 21.06-31.08.1975 r. (ferie letnie), 2-14.02.1976 r. ( ferie zimowe). Jest to więc okres 4 miesiące i 18 dni wakacji letnich oraz 27 dni ferii zimowych, łącznie 5 miesięcy 15 dni.

Zsumowanie tych okresów z niekwestionowanym stażem wnioskodawczynie 34 lata 7 miesięcy i 2 dni - jest wystarczające do uznania, że wnioskodawczynie M. P. legitymuje się 35 letnim okresem uprawniającym do świadczenia przedemerytalnego.

W związku z powyższym nie zachodzi potrzeba oceny pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym podczas nauki w III roku szkolnym, gdy nie korzystała z internatu, a codziennie dojeżdżała ze szkoły do domu.

W tym stanie rzeczy zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. z ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30.04.2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. nr 120 poz. 1252 ze zm. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. tekst jedn. z 2009 r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) nie są zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 12 ust. 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.